Chmielno. Wystawa zdjęć

„Jaki piękny jest ten świat”

Można go poznać po nieodłącznym aparacie, który jest atrybutem każdego fotoreportera. To on stoi zawsze za obiektywem. Jest tam, gdzie dzieje się coś ciekawego. Ciągle w biegu. Jednak tym razem na niego skierowano oko wszystkich kamer i to on był w centrum zainteresowania. O kim mowa? Większość już się chyba domyśla. 7 maja w GOKSiR otwarto X Jubileuszową **Wystawę Artura Sochy** pn.: „Chmielno i Szwajcaria Kaszubska na zdjęciach z lotu balonem”.

Jest to efekt siedmiu podniebnych wypraw nad okolicami Chmielna, Ostrzyc, Szymbarka, Przodkowa, Grzybna, Brodnicy Górnej i Brodnicy Dolnej, Wieżycy, Gołubia, Goręczyna, Kartuz i Sierakowic, w których towarzyszył Arturowi Andrzej Rogowski, szef gdyńskiego klubu balonowego. „Ja tylko wykonywałem swoją pracę” - mówił A. Rogowski - „Mogłem ewentualnie podpowiadać, z której strony będzie słońce, jak najlepiej się ustawić, ale to Artur trzymał aparat”.

Na otwarciu wystawy obecni byli m. in.: Zbigniew Roszkowski - wójt gminy Chmielno, burmistrz Kartuz – M. G.Gołuński, Janina Kwiecień – - starosta kartuski, komendant Powiatowej Straży Pożarnej – Edmund Kwidziński oraz licznie przybyli przyjaciele, rodzina i okoliczni mieszkańcy.

Zbigniew Roszkowski otwierając wystawę żartobliwie powiedział: „Wielokrotnie namawiałem Artura, żeby przeprowadził się do Chmielna. Zastanawiałem się, w jaki sposób go do nas ściągnąć . Żałuję, że miejscowość, w której mieszka należy do gminy Kartuzy, a nie naszej.”

Redaktor „Dziennika Bałtyckiego” - Mariusz Szmidka nazwał swojego fotoreportera „Człowiekiem instytucją”, który potrafi swoim entuzjazmem i zapałem zgromadzić wokół siebie mnóstwo osób, pomagających mu w doprowadzeniu wszystkich zamierzeń do końca. „Oprócz ciężkiej pracy dziennikarza robi to, co lubi. Promuje to, co wnosimy do Europy – piękne Kaszuby. Nie można zmarnować tych zdjęć, dlatego zrobimy reedycję katalogu, który ukaże się w czerwcu” - dodał. Wręczając Arturowi album „Zabytki Świata” powiedział, że powinien promować swój region również dalej.

Zapytaliśmy Artura Sochę, skąd u niego zamiłowanie do fotografowania: „Interesowałem się tym od dziecka. To zawsze była moja pasja. Nie skończyłem specjalistycznej szkoły, jestem samoukiem. Chciałbym podziękować mojej mamie, która gdy miałem 15 lat uwierzyła, że to co robię, powinienem robić cały czas. W przyszłości planuję zorganizować jeszcze inne rzeczy, ale na pewno związane z Kaszubami”

Podczas podziwiania zdjęć chętni mogli skosztować kuchni kaszubskiej. Czas umilały również piosenki Kapeli „Podzamkowej” oraz Arkadiusza Sochy, który swój występ rozpoczął od ulubionego utworu brata pt. „Jaki piękny jest ten świat”... a do tego nie trzeba było nikogo przekonywać. Zdjęcia mówiły same za siebie.

AnKo

Fot. Anna Kowalczyk